

KURJER WARSZAWSKI

D. 26. Grudnia.

SOBOTA.

ROK 1829.

N^o 345

WSPOMNIENIA.

Zgon Joachima Pistorjusza Historyka 1682.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Od wielu lat znaczna liczba mieszkańców Warszawy, o północy w wilgą Uroczystości BOŻEGO NARODZENIA bywa w wielu Kościołach na *Jutrznii*; lecz najliczniej zbierają się w Kościele S. Du c h a czyli dawniej *Paulińskim*, w którym spiewane bywają najdawniejsze strofy *Kolendy*, niektóre z tych spiewek były ułożone przed 300 laty. Najpóźniejsze ułożył *Rubinkowski* za panowania Jana III.

Kommissja Najwyższa Examinacyjna ogłosiła, że na d. 3 b. m. i r. JP. *Józef Lessel* był Inspektor dróg przy Urzędzie Municypal: M. S. Warszawy złożył najwyższy Budowniczy *examin*, w skutku którego otrzymał świadectwo zdolności do sprawowania Urzędu Budowniczego III klasy z przyzwoitym dla kraiu użytkowaniem. — Taż *Kommissja* ogłosiła, iż d. 12 b. m. JPP. *Jakób Strzeszewski* Assesor Sądu Kry: Wdźtwa Płoc: i *Augusto*; *Ignacy Bruszewski* Assesor Sądu Poli: *Popra*: *Obwo*: *Warsza*: *Wyd*: *II* i *Tomasz Nowakowski* Patron Try: *Cywil*: *Woie*: *Płockiego* złożyli najwyższy Sądowy *examin*, w skutku którego świadectwa zdolności do sprawowania Wydziału tego Urzędów etatowych II klasy z przyzwoitym dla kraiu użytkowaniem otrzymali.

W tych dniach wyszedł z druku prospekt dzieła *Dra Rodeckiego* pod tytułem: *Obraz geograficzno-statystyczny Królestwa Polskiego*. Autor obliczywszy potrzebne do wydania dzieła tego nakłady, cenę jego zmniejszył, tak że przed ukończeniem druku, bio-

rający bilety, całe dzieło nabyć mogą, na papierze welinowym holen: za zł: 20, na papierze wodnym rossyj: za zł: 10; po wydrukowaniu, dzieło to kosztować będzie, na papierze holen: Rub: sre: 4, na wodnym Rub: sre: 2. Bilety stosowne oraz prospekt, znajdują się w kantorze Drukarni A. *Całeczowskiego*, w Składzie *Dal Trozza*, w Księgarniach *Gliksberga* i *Zawadzkiego*, oraz w *Sklepie Ubogich*. Biorący bilet, prospekt otrzymuje bezpłatnie; niebiorący biletu, nabyć może prospektu w *Sklepie Ubogich*, na papierze piękniejszym za gr: 5, na podlejszym za gr: 3. *Muppy* też *Królestwa Polskiego Dra Rodeckiego*, które w Składzie *Dal Trozza* wyprzedane zostały, znowu są w tymże do nabycia; po Rub: 1, po zł: 5 i po zł: 3 gr: 10.

Po złożonym całokursowym publi: *examinie* d. 15 b. m. otrzymali stopień *Magistra* z *Prawa*, JPP. *Józ: Żagurowski*, *Fran: Otto*, *Bartł: Sękowski*. *Tom: Sztanderski*, *Józ: Przytułski*. *Z Prawa i Adminis: Niko: Rupniewski*, *Jan Dyleczyński*. *Z Administracji*, *Lud: Ostrowski*, *Józ: Gruźewski*, *Tytus Jełowicki*.

Kawiarni wszystkich w Warszawie jest teraz 95.

Mówią że jeden z zbrodniarzy którzy mieli zamiar popełnienia rabunku w gmachu *Paulińskim*, zeszłej nocy zakończył życie w więzieniu.

W nocy z d. 23 na 24 b. m. przez młode zapalenie pieca w mieszkaniu jednego z tujejszych majstrów Rzeźniczych na *Chłodnej ulicy*, zagorzało 4 Ludzi. Troje z nich to

jest Kucharkę, Piastunkę i Terminatora środkami lekarskimi zaledwie do życia przywrócić można było, 4ty zaś *Benedykt Bieniewicz* Czeladnik rzeźniczy lat 27 mający, do życia przywróconym być niemógł. — W rowie przy drodze *Jerozolimskiej* znaleziono Człowieka zmarznętego lat około 40 mającego, dotąd niewiadomego z nazwiska i stanu. — W Jatkach rzeźniczych na *Dunaju* 70letnia Kobieta idąc pośliznęła się i lewą złamała nogę.

Więzień za złodziejstwo skazany na kajdany i robotę, znalazł sposobność ucieczki gdy był przy pracy; rozkuł kajdany, a zamiast poprawienia się, natychmiast zakradł się do mieszkania iednego z Mecenasów, zabrał elegancki Surtut, a zostawił swój więziowski ubior. Już jest złapanym.

Nów dziś ogodz: 5, min: 1, rano. — Zimna stop: 17. Wczoraj rano 12.

Z Augustowa d. 18 Grud: — Dziś w Święto Jmieni Najdobreśliwszego naszego MO-NARCHY, od godz: 9 do w pół do 10tej rano dzwony kościelne ogłosiły chwilę modlitwy, wszystkie Obywatelstwo, oraz wszelkie Władze poprzedzone przez Cechy przybyły do Świątyni, gdzie zanoszono modły do NAJWYŻSZEGO, o zdrowie i długie panowanie N. PANA; wieczorem café miasto, nawet nędzne domki oświecone były. W oknach domu *Kontrolli handlo:* iaśniała cyfra J. C. K. Mości. Dom zaś Poczty był najrzęściej iluminowany.

Pan *Józef Kalasanty Jędrzejewicz*, Magister nauk Administracyjnych Uniwersytetu Warszawskiego, odbywszy podróż przez *Prusy, Danją, Holandją, Londyn, Paryż, Szwajcarją i Wiedn;* we względzie naukowym, w powrocie do *Warszawy* przybył do *Krakowa*; w tej podróży tyle zwrócił na siebie uwagę ludzi uczonych, że został członkiem wie-

lu towarzystw naukowych zagranicznych a w uniwersytecie *Jagiellońskim* stopniem Doktora filozofji zaszczycony został.

Z Odessy 2 Grudnia. — Ambasadorowie Turcecy wysiedli na brzeg ostatniej Soboty, d. 29 Listopada. Udali się natychmiast do domu dla nich blisko kwarantanny przygotowanego. Dom ten zamknięty i poddany przepisom kwarantanny. Wszystko Poselstwo z orszakami składa się z 71 osób. — Położenie naszego miasta ciągle jest zaspokajające. Nie zaszedł żaden nowy przypadek zarazy i większa część domów zamkniętych została oswohodzona. Niczwyczajnie wczesna zima tego roku nie tylko nie wolnicze, lecz codziennie staie się ostrzejsza. Chociaż mało jest śniegu, wszelako lepiej jest iechać saniami, niżeli wozem. Port ieszcze nie zamarzał; lecz dużo jest śniegu przy brzegach. Słowem, nikt sobie nie przypomina tak wczesnej i ostrej zimy. — Traktatem Adjanopolskim było postanowiono, że twierdza *Zurza* będzie naszemu wojsku oddana, aby ją znieść, a miejsce, na którem stoi, zostanie *Wotoszczyźnie* zwrócone. Warunek ten jest z liczby tych, którego dopełnienie bezpośrednio powiano poprzedzić epokę, w której wojsko nasze pocznie wychodzić z prowincji Państwa Otomańskiego. *Zurza* została oddana wojsku naszemu w d. 12 Listopada. Zdarzenie to służące do spełnienia punktów przedugodnych traktatu Adjanopolskiego, jest tem ważniejsze, ile jest pierwszym przykładem, iż Turcy oddają twierdzę w pokoiu, wskutek traktatu. Naczelnie dowodzący otrzymawszy o tem urzędowe doniesienie od W. Wezyra i Pełnomocników Tureckich, oznajmił onym, że d. 20 t. m. wyjdzie z *Adrienopola* dla przeniesienia swojej głównej kwatery do *Burgas*. W tym samym czasie forpoczty nasze cofną się na linję, na której powinny stać do upłynte-

nia pierwszego z terminów, przeznaczonych dla wyciągnięcia wojsk z Państwa Otomańskiego.

Z *Kiszencwa d. 27 Listopada*. — W d. 26 t. m. o godzinie 4tej bez kilku minut, rano, uczulimy tu tak gwałtowne ziemi wstrząśnienie, iż ludzie nie pamiętają, aby podobne kiedyś było. Zjawisko to, tem jest ważniejsze, iż poprzedziły go dwa uderzenia gwałtowne, i że trwało bez przerwy przeszło 3 minuty; wszystkie budowy w mieście mniej lub więcej ucierpiały; wiele kominów zwało się, i niektóre części głowowych domów zostały wzruszone. Szczekanie psów, ryk krów, rżenie koni i ogólnie wrzask wszystkich zwierząt towarzyszył temu zjawisku. Trzęsienie to ziemi podług nadchodzących wiadomości dało się uczuć także w *Chersonie, Borystawiu, w Swanowce, Akiermanie i Reni*, i we wszystkich tych miejscach trwało prawie 4 minuty, i wiednych mniej, a w drogich więcej uszkodziło budowy.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W *Tur* we Francji znajduje się teraz nieiaki *Hormani*, który za opłatą wykonywa następujące sztuki; naśladowie wybornie śpiewy kosa, skowronka, kanarka, słowika i t. p. rżenie konia i ryk bydłęcia. Nakoniec daje zwykle koncert składający się z śpiewów różnych Ptaków. — W *Paryżu* młody kupczyk dostawszy od swego pryncypała 15,000 fran: na zakupienie różnych potrzeb handlowych, poszedł do domu gier i przegrał całą tę sumę. Nieszczęśliwy z rozpaczy odebrał sobie życie. — W *Marsylji* rozeszła się wieść, że za pośrednictwem Sultana, rząd Francuzki wstrzymał blokadę *Algieru*.

W *Tulonie* niedawno wszczęła się bitwa między majtkami i żołnierzami tamecznego garnizonu, którą wkrótce uśmierzoano, kilkuna-

stu ludzi części zbito części raniono. — W *Strasburgu* oczekują sławnego *Paguniego*, który nie do *Paryża* lecz do *Londynu* wyjeżdża — Donoszą z *Lisbony* że *Kuchmistrz Don Michała* zachorował nagle a potem wpadł w szaleństwo, Lekarze utrzymują, że został otruty. — W *Węgrzech* trwają ciągle tegie mrozy. — W *Hamburgu* Obligacje udzia: *Polskie* podnoszą się w kursie. W *Londynie* Pszenica zdrożała. — W *Bordo* dało się uczuć mocne trzęsienie ziemi, trwało przez kilka sekund.

W *Bukingham* w Anglii zakończył niedawno życie bogaty obywatel, który zapisał swój cały majątek na wsparcie biednych wdów i sierot w miejscu swego urodzenia. To wsparcie ma być rozdane zawsze w rocznicę jego zgonu. — W *Sycylii* odkryto bandę rabusiów która od kilku lat powiększała się w tamecznych górach; dowódcą tej bandy miał być *Serwanin* nader odważny i przemyślny człowiek. — W *Portugalji* i w *Hiszpanji* pomnaża się niedostatek pieniędzy. — Mówią w *Londynie*, że w gabinecie Angielskim odbywają się teraz bardzo ważne narady polityczne. — U pewnego Lorda w *Irlandji* służy Stangret mający lat 90. Ten Starzec służył jeszcze u Pradziada i Dziada tegoż Lorda, zostając przy tejże rodzinie przez lat 50. Lord nagadza iac zasługi tego Starca, dał mu wygodne pomieszkanie obok swoich Pekci, a w każde święto starszek siada do stołu Lorda, będąc poważany od wszystkich. — U pewnego Kottlarza w *Edyburgu* wystawiono niedawno nowy Kocioł miedziany, w którym dziesięć beczek napoiu pomieścić się może.

Domy zarobkowe co raz bardziej stają się użytecznemi w państwie Pruskim, dawniej była w *Berlinie* i w innych wielkich miastach Pruskich znaczna liczba włóczków i żebraków, teraz mało co ich ujrzeć można. Żandarm lub

Dozorca policji okazujący się gorliwym w chwytaniu próżniaków i żebraków, dostaje przyzwoite premje. — Jedna z córek byłej Cesarzowej *Hajty*, która wraz z matką, siostrą i służącymi (wszystkie murzynki) mieszkają w *Dreźnie*, poświęcając swój czas modlitwom i wspieraniu nieszczęśliwych, ma teraz pójść za mąż za przystojnego młodego Officera Saskiego. — Donoszą z *Buharestu* że znowu trwa związek z pogranicznymi państwami, gdyż morowa naraza zupełnie ustała w tem Xięstwie. — W *Serwji* dotąd jeszcze niedopełniła Porta artykułu znajdujacego się w traktacie pokoju względem wcielenia dawnych powiatów *Serwji* do tegoż Xięstwa. — W *Doszester* przeprowadzono niedawno młodego włóczęgę przed taneznego Prezydenta miasta, który pokazywał na migi że był w *Algierze* w niewoli, gdzie mu urzędnio igrzyk; Prezydent poznawszy oszusta, rozkazał go wzięść do domu kary i poprawy, gdzie przy ciężkiej pracy odzyskał mowę. Włóczęga umiał tak sztucznie ukryć igrzyk, że najdoswiadczonego człowieka oszukał. — Król *Francuzki* będąc przed 2ma tygodniami na polowaniu, tylko co niezłamał nogi; jest przeto chory, lecz niebezpieczeństwo niezagraża. — W *Paryżu* ciągle spodziewają się ważnych zmian w gabinecie. — Słychać że *Mexykański* Jenerał *S. Ana* życzy ogłosić się Cesarzem. — W *Krakowie* młody *Wirtuoz* *Baron Praun* grał w kilku domach prywatnych, twierdzą że ma nadzwyczaj zachwycającą melodią w grze swojej i nader piękne wykonienie.

DONIESIENIA.

TRZYSTA ŻŁOTYCH NAGRODY. Przed 3ma dniami zgubione zostały zł: 1000, w 20tu sztukach, 50 złotych w Biletach *Kassowych*, zawieszonych w papier. Poczciwy znalazca otrzyma przeznaczoną nagrodę, gdy pieniądze zgubione do *Drukarni Kurjera* *Warszawskiego* odda.

Na zasadzie reskryptu *Wysokiej Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji* z dnia 17 b. m. Nr 10,081 i 1892, i stosownie do polecenia Prze-

światnego *Urzędu Muncypalnego M. S. W.* z daty 13 t. m. za *Nrem 1680*, ogłaszam niniejszem, iż *Firmę* handlu mego, *Janasz Zelmanowicz Janasz* w *Warszawie* przy *ulicy Solec* pod Nr 2921 będącego, z przyczyny podobieństwa imienia do nazwiska, a stąd często wynikających pomyłek, dla uniknięcia tychże nadal, zmieniam też *firmę* na *Józef Janasz*, i tej odąd we wszelkich czynnościach używać będą. —

Józef Janasz.

SKŁAD SUKNA z FABRYKI JANA P. ZACHERTA w Pałacu Biskupów *Krakowskich* zwanym przy *ulicy Miodowej* pod Nr 496 nowo otworzononim został. Właściciel tego poleca się *Szanownej Publiczności* wyborem wszelkich gatunków tak *Sukna iako Draps Imperiales i Draps de Dames* w różnych kolorach, które tak ryczałtem iak i częstokro za cenę *fabryczną* (a *prix fixe*) z zadowoleniem kupujących sprzedawane będą. W rzeczonym Składzie przyjmowane również będą, wszelkie *obstalniki* i iak najrychlejsze ułatwienie takowych zapewnia się. Prócz powyższych *Artykułów Skład* także zaopatrzony jest w wszystkie kolory *Chustek Czerkasowych* i *Kazimirkowych* z *Fabryki Skierniewskiej*, z których *Czerkasowe* po złp: 16 a *Kazimirkowe* po złp: 26 sztuka sprzedawać się będzie.

Do handlu *Rossyjskiego* na rogu *ulicy Długiej* i *Freta* pod *Paulinami*, nadszedł świeży transport *KAWIORU Astrachańskiego*, *SWIEC* *Woskowych*, *HERBATY* *Chińskiej*, *MAKARONU*, *KONFITUR* *świeżych* i *ptynnych*, *CYKATY*, *KUL* *Billardowych*, *MIEDNIC* *mosiężnych*, *BLACHY* *mosiężnej* i *żelaznej*, *BLACHY* *białej*, *LUKRECJI* w *korzeniach*, i różne inne towary. —

J. Kryżów.

Potrzebny jest *TERMINATOR* do *Professji Kolarzkiej*, dobrej *konduity*; zgłosi się przy *ulicy Elektoralnej* Nr 753, obok *Kommissjoratu*. *J. K.*

Pocztyljonowi wracającemu z *Jahłony* do *Warszawy* w *dnin onegdajszym*, skradzioną została *BLACZ* *kasztanowata* *łyssa*, z *grzywą* i *ogonem* *konopiatym*, nogę zadoją po *pięcie* *miata* *białą*, w *latach* *6ciu*, *mała*, *ścierwa* *dobrego*, z *Chemontem* *Krakowskim*, *podkładką* *skórzaną* *czarną* i *Kantarem* o *jednym* *cuglu*. Ktoby *takową* *uwiąt*, lub *miat* *wiadomość*, raczy *dać* *znać* do *Poczty* *konnej* w *Warszawie* przy *ulicy* *Boleś* Nr 2584, a *przyzwoitą* *odbiere* *nagrodę*.

TEATR *NARODOWY*. *Jutro* *Precjoza*.
TEATR *ROZMAITOŚCI*. *Jutro* *Niezgody domowe*, 7 raz *Intryga w Stragani* i *Talizman*.